

Sprawa polska jest w Trans – Atlantyku rodzajem pryzmatu, który pozwolił Gombrowiczowi wejrzeć głębiej w zjawiska ogólniejsze i pokazać je ostrzej, w błyskotliwie groteskowej perspektywie. Oczywiście sprawa ta jest obecna bardzo silnie nie tylko w samej warstwie tematycznej powieści, lecz w sposobie pisania, w wyborze perspektywy narracyjnej, w autoportrecie narratora, w jego lękach i ambicjach. Analityczna (i demaskatorska) intencja, zmierzająca do groteskowego odsłonięcia archetypów polskiej kultury, ukształtowanych przez romantyzm, łączy się w Trans-Atlantyku z antyromantycznym, a ściślej, z antymickiewiczowskim szyderstwem – oto przestrzeń Gombrowiczowskiego sporu z Polską.